TarNowa KULTURA

BEZPŁATNY INFORMATOR GMINNEGO OŚRODKA KULTURY SEZAM
W TARNOWIE PODGÓRNYM

nr 10 (188)
październik 2021



Cudowna terapia

spektakl teatralny

s. 4

- Spektakle TeatRama i Novi
  s. 3
- Mała Scena Sezamu:
  „Opowieści Starego Kredensu”
  s. 2

Od Bacha do Wierbiłowicz

Zwieńczeniem 20. edycji Lusowskich Spotkań Muzycznych (niedziela, 3 października 2021, godz. 13) będzie koncert orkiestry kameralnej „Project Group Orchestra". Jej historia sięga 2019 roku, założycielami są Marta Gadzina (instrumentalistyka – skrzypce, Akademia Muzyczna im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu) i Michał Plichta.

Młody zespół, pełen wigoru i energii, zaskakuje artystycznymi pomysłami. Dzięki temu, jego repertuar jest tak szeroki i zróżnicowany. Znajdziemy w nim zarówno utwory J. S. Bacha, W. A. Mozarta i G. B. Pergolesiego, jak i najnowsze – na przykład Moniki Wierbiłowicz, z wykształcenia… architektki krajobrazu. Zafascynowana muzyką, zdecydowała się też na studia muzyczne. Postawiła na kompozycję, ale chciałaby też śpiewać i tańczyć. Jej I Symfonia kameralna nagrana została przez „PGO" w grudniu 2020. Orkiestra współpracuje też z Danielem Badeckim, Krystianem Klejem i belgijskim kompozytorem Geertem van Hoorickiem.

Dyrygentem „Project Group Orchestra" jest Michał Plichta, student wrocławskiej Akademii Muzycznej im. Karola lipińskiego i poznańskiej Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego (dyrygentura symfoniczna, kompozycja, dyrygentura chóralna), kompozytor. Jego utwory prezentowane były publiczności także w kilku krajach (Czechy, Francja, Kanada, Niemcy). Z orkiestrą kameralną, którą usłyszymy w lusowskim kościele, wykonał dwadzieścia koncertów. Nie tylko z nią jest związany. Sprawuje bowiem opiekę artystyczną nad Chórem Duszpasterstwa Akademickiego Morasko i Chórem Męskim Sanktuarium św. Józefa w Poznaniu. Współpracuje z takimi zespołami jak Orkiestra Wielkopolskiej Izby Lekarskiej, Clair Ensemble i Big Band Akademii Muzycznej w Poznaniu.

Andrzej Piechocki

LUSOWSKIE SPOTKANIA MUZYCZNE

Orkiestra kameralna „Project Group Orchestra"
3 października (niedziela) godzina 13.
Kościół w Lusowie,
wstęp wolny

Szybko i bezpiecznie!

Kody QR zamieszczane przy wydarzeniach pozwalają na szybkie zakupy biletów. Wystarczy aplikacja do skanowania kodów QR lub włączony aparat w telefonie (działa w niektórych modelach). Jak to działa?



Co nam powie stary kredens?

Różne opowieści słyszał każdy z nas, czasem od wujka, czasem od babci, a czasem od znajomych. Ale czy opowiedział wam coś kiedyś stary kredens? Jeśli jesteście ciekawi, jakie to uczucie, to koniecznie zajrzyjcie 17 października o godzinie 12.30 do DK w Tarnowie Podgórnym.



Fot. materiały organizatora

No dobra, ale co to właściwie są te „Opowieści Starego Kredensu"? To przedstawienie dla dzieci zrealizowane w niełatwej formie wypowiedzi scenicznej, jaką jest teatr przedmiotu. To taki teatr, w którym główną rolę odgrywają przedmioty poruszane przez aktora pozostającego w zasięgu wzroku publiczności.

Podczas spektaklu, profesor Hilary Szczebrzeszyński razem z asystentką panią Anią opowiedzą nam legendę o Złotej Kaczce oraz bajkę o Grzecznym Rycerzu, który swoją dobrocią pokonał smoka. Niezwykle ciekawie będą się prezentować również same lalki, które zostały wykonane z przedmiotów kuchennych, takich jak wałek, tłuczek, foremki do ciasta, a nawet kromka chleba. Domyślacie się już gdzie mieszkają owe lalki? Tak! W starym kredensie!

Przedstawienie potrwa 45 minut, podczas których dzieci będą miały okazję złożyć rycerskie ślubowanie, dołączając tym samym do Zakonu Rycerzy Grzeczności. Szykuje się niecodzienna zabawa. Będziecie z nami?

Marcin Klonowski

MAŁA SCENA SEZAMU

„Opowieści Starego Kredensu" - Teatr „Pod Orzełkiem"
17 października (niedziela) godz.12:30
DK w Tarnowie Podgórnym,
bilety: 11 zł



W środę 6 października otwieramy dla Was naszą Pracownię Tkaniny Artystycznej. Zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby spróbować tkania lub haftu. Będzie możliwość wzięcia udziału w warsztatach i spędzić dobrze popołudnie. Do zobaczenia w Centrum Kultury Przeźmierowo w godzinach 16-19.

Po koncercie - rozmowa



Fot. materiały organizatora

„Porozmawiajmy o muzyce" - tak zachęca mieszkańców naszej gminy Fundacja Europejskiego Dziedzictwa Kulturowego „Europejczyk". Jej autorski projekt jest niepowtarzalną okazją do wejścia w świat muzyki klasycznej, często niesłusznie nazywanej poważną.

Muzyka towarzyszyła człowiekowi zawsze. W otaczającym nas dzisiaj świecie różne melodie i dźwięki wielu utworów, czasami jednocześnie, są obecne na każdym kroku: w sklepach, środkach komunikacji miejskiej, w przestrzeni publicznej. Czy to oznacza, że jesteśmy przez to bardziej muzykalni lub umuzykalnieni? Podczas koncertu będzie czas, by zatrzymać się w codziennym biegu i posłuchać muzyki w skupieniu, nie przy okazji, nie przez przypadek. Na program koncertu złożą się największe hity muzyki klasycznej w niecodziennych opracowaniach.

Artyści zaproszą publiczność do wspólnego odkrywania w niej takich wartości, jak humor, radość, wesołość i szereg innych pozytywnych emocji. W dobie pandemicznych doświadczeń duża dawka dobrej energii wydaje się bardzo wskazana. Prowadzący i muzycy postarają się stworzyć klimat dialogu z publicznością. Sala z odpowiednim nagłośnieniem, a przede wszystkim uznani muzycy, grający na żywo, stworzą stosowną atmosferę, by po koncercie, można było też porozmawiać o muzyce.

Pomysłodawcą i organizatorem cyklu koncertów „Porozmawiajmy o muzyce" jest Fundacja „Europejczyk", a projekt dofinansowany jest przez Starostwo Powiatowe w Poznaniu. Koncert poprowadzą artyści Anna i Piotr Niewiedziałowie, którym towarzyszyć będzie profesjonalny kwartet smyczkowy „Złotnicki".

Anna Kamińska-Skrzypczak

„Porozmawiajmy o muzyce"
- koncert
Fundacja „Europejczyk"
2 października (sobota) godz.18:00
DK w Tarnowie Podgórnymi,
Obowiązują bezpłatne wejściówki.

Czym jest szczęście?



Fot. Magdalena Woźniak

Spektakl na bis na podstawie tekstu Maliny Prześlugi „Wszystko jest dobrze, jesteśmy szczęśliwi". Przewrotny tytuł. Od razu nasuwa się pytanie: czy na pewno?

Pozornie mamy wszystko, pod dostatkiem są zarówno dobra materialne, jak i rozrywki. Zaczynamy wymyślać sobie problemy. Zajmujemy się nic nieznaczącymi „problemami pierwszego świata", a gdzieś przecież dzieją się prawdziwe tragedie. Dla nas to tylko obrazki z mediów. Spektakl w reżyserii Artura Romańskiego opowie nam o tym, czym jest prawdziwie szczęście, jakie są jego wymiary. Zaprasza teatr Novi. Reżyseria: Artur Romański, scenografia: Natalia Krynicka, oprawa muzyczna na żywo: Maciej Kuśnierz.

Agata Klaudel-Berndt

„Wszystko jest dobrze, jesteśmy szczęśliwi"
- grupa teatralna Novi
30 października (sobota)
godz.19:00
CK Przeźmierowo
Obowiązują bezpłatne wejściówki.

Wróg jest wspólny

Ten spektakl TeatRamy powstał na podstawie tekstu "Kleszcz" autorstwa Jarosława Murawskiego. Papierowa dekoracja jest autorstwa inżynierki papieru Marty Madej.



Wspomniany tekst nagrodzony został w konkursie "Demokracja nie tylko dla dorosłych". Opowiada o mechanizmach działających w polityce, a wynikających ze schematów zachowań społecznych – dyskryminacji, braku tolerancji i korupcji. Opowiada o leśnych zwierzętach, które sprzymierzają się przeciwko wspólnemu wrogowi – dyktatorowi. Tytułowy kleszcz staje się ofiarą. Jest metaforą uciążliwości demokracji, której trudność polega na tym, że musimy akceptować stworzenia, których działalność, sposób życia, nam nie pasują. Ale musimy mieć świadomość, że one są częścią leśnej społeczności, mają prawo do istnienia, wyrażania głosu i własnych zachowań. W sztuce „Kleszcz" zwierzęta próbują się go pozbyć. Więcej fabuły nie zdradzę… Zapraszamy na spektakl!

Agata Klaudel-Berndt

„Kleszcz" - TeatRama
30 października (sobota)
godz.15:30
CK Przeźmierowo
Obowiązują bezpłatne wejściówki.

Kryzys może przyjść znienacka

„Komedia małżeńska, którą powinni zobaczyć wszyscy, który są, byli lub planują być w związku”.



Fot. materiały organizatora

Epidemia rozwodów i kryzysów małżeńskich dotarła z Europy Zachodniej do Polski. Konflikty i wypalenie w związkach stały się naszą smutną rzeczywistością i pochłaniają masę niepotrzebnej energii. Kryzys może przyjść znienacka, nawet po kilkunastu wspólnie przeżytych latach. Co wtedy? Leki na uspokojenie?
Nie, mamy inną propozycję! Wyrzucamy tabletki, syropy i maści, a w zamian aplikujemy troje znakomitych aktorów, błyskotliwy tekst i zaskakującą inscenizację. Dzięki zgrabnej sztuce “Cudowna terapia“ Daniela Glattauera, możemy znaleźć się w gabinecie terapeuty małżeńskiego, aby błyskawicznie poczuć się uczestnikiem takiej sesji. Państwo Dorek są dojrzałym małżeństwem, które – jak to w życiu – ma za sobą dobre i złe chwile. Spotykamy ich, kiedy są wypaleni i znudzeni, a zarazem groteskowi w swoich małżeńskich kłótniach o drobiazgi. Doszli do wniosku, że nie pozostaje im nic innego, jak się rozstać. Przed ostateczną decyzją wybrali się jednak do wybitnego psychoterapeuty, by dać sobie ostatnią szansę na uratowanie małżeństwa.
Czy za pomocą różnych ćwiczeń terapeutycznych uda się pojednać parę, która potrafi urządzać sobie niezłe piekło? Czy specjalista znajdzie sposób, by małżonkowie zrozumieli, jak wiele ich łączy, by zaczęli ze sobą współpracować i słyszeć się wzajemnie? I czy przypadkiem terapeuta po spotkaniu z taką parą sam nie będzie potrzebował pomocy? Odpowiedzi znajdziemy w najnowszej inscenizacji komedii austriackiego dramatopisarza Daniela Glattauera „Cudowna terapia”. Na widzów czekają błyskotliwe dialogi, zabawne życiowe sytuacje i trzy wspaniałe kreacje aktorskie.

Agata Klaudel-Berndt

W obsadzie wymiennie: Kordek/Kwaśny, Jungowska/Ostałowska, Pontek
Reżyseria: Dariusz Taraszkiewicz
Scenografia i kostiumy: Dorota Kalitowicz
Choreografia: Krzysztof Hulboj i Janja Leser
Muzyka: Krzysztof Matysiak

„Cudowna terapia”
- spektakl teatralny
23 października (sobota) godz.18:00
CK Przeźmierowo
bilety: 49 zł
SPEKTAKL DLA DOROSŁYCH

Zachwyca, kocha, intryguje jest czuła, ale i bezwzględna



Praca autorstwa Krystyny Gaweł-Kasprzyk

W sztuce kobieta od zawsze była inspiracją artystów. Często przedstawiana jako żona, matka, kochanka, siostra, obiekt pożądania, zazdrości czy, w czasach współczesnych, nowoczesna feministka.

Od Mona Lisy Leonardo da Vinci jako ideału czasów renesansu, przez „Nane”, kobietę fatalną, Edouardo Maneta po „Madame E smartphone” Rafała Knopa. Już te przykłady pokazują, jak kobieta intryguje, gdy na przestrzeni różnych epok ukazywana jest w tak różny sposób, z ekspozycją cech charakteru i osobowości. Motyw feminy w sztuce często związany z chęcią zgłębienia jej natury, ale i dzikiej fascynacji.
Czy do podobnego wniosku doszły panie z Koła plastycznego, które pokusiły się o przeprowadzenie studium postaci bazując na muzach takich artystów jak Modigliani, Klimt, Kahlo oraz McBride? I na nowo opowiedziały znane historie. Dorobek malarski artystów potraktowały niczym szkic. Ożywiły go twórczo kolejnymi pociągnięciami pędzla. Na nowo próbowały namalować postacie, które były już wcześniej fascynacjami innych artystów.
Jestem zaintrygowana tym, jak zinterpretowane zostały czyjeś muzy. Czy będzie to coś nowego czy tylko powielanie? Myślę, że to artystyczny sprawdzian ze wskazaniem na kreatywność. Jeżeli jesteście ciekawi efektu działań malarskich, artystycznego zdania kobiet o kobietach, zapraszamy na wystawę do Galerii w Rotundzie.

Lidia Matuszewska

„Kobiety znanych i mniej znanych malarzy”
- Koło plastyczne DK w Tarnowie Podgórnym
od 18 października do 29 października,
Galeria w Rotundzie,
wystawa czynna w godzinach otwarcia
DK w Tarnowie Podgórnym









Fot. Damian Nowicki x4

Jazz znów tu jest!

Bez fanfar, przy wyrazistych, z czasem subtelniejących dźwiękach saksofonu, wkroczył na tarnowską scenę i poczuł się wreszcie jak w domu.

Bez czerwonego dywanu, ale na tle mięsiście brązowych kotar, chyba nowych, gdyż, moim zdaniem, przedtem były inne. Dość o scenografii, najważniejsza jest muzyka. Zaproszenie Adamczewski Trio okazało się krokiem nad wyraz bezpiecznym, sprawdzeni muzycy, obyci w niejednym scenicznym anturażu. I lider, doskonale wyczuwający czego akurat potrzeba publiczności, w jakim aktualnie jest nastroju. Gościł już zresztą na sezamowej scenie, teren miał więc rozpoznany. Szybko zakołysały nas rytmy bossa novy, jak na pokładzie wycieczkowego liniowca, w słynnym standardzie autorstwa Antônio Carlosa Jobim, oraz muzyczne hity filmowe, choćby „Uciekaj moje serce", czy kultowy, znany nie tylko porucznikowi Borewiczowi, serialowy temat, okraszony w celu zmylenia i rozbawienia publiczności innymi jazzującymi kawałkami „Żeby nie było, że nie umiemy".

Aurę południowoamerykańskich saksofonowych popisów doceniono entuzjastycznie z sali, jeden z gości okazał się bowiem rodowitym Brazylijczykiem, wszystko zatem poszło jak z płatka. Osobiście oczekiwałem kompozycji z krążka, „Una escultura", utwór „Liście" wybrzmiał w iście szwoleżerskim tempie, zanadto chyba przyzwyczaiłem się do ciut innego brzmienia płyty. Adamczewski lubi własny repertuar, potwierdził to zresztą opowiadając o swych muzyczno-koncertowych marzeniach.

W składzie trio za klawiszami zasiadła Katarzyna Stroińska-Sierant, doskonale zestrojona zarówno z prowadzącym saksofonem, jak i perkusją, to jednak w partiach solowych słychać było jej naprawdę wirtuozowski, profesorski kunszt. Na bis wybrzmiał jeden utwór z najnowszej, będącej jeszcze w przygotowaniu, płyty Adamczewskiego, której, mam nadzieję, niedługo będziemy mogli posłuchać. Trio zmieściło koncert w godzinie z kawałkiem, ciut chyba za krótko, publiczność dopiero się rozgrzewała, lecz jak to bywa w post-pandemicznych terminarzach muzyków… tego wieczoru grali, w każdym razie część, jeszcze gdzie indziej. Nie ma w tym dziwnego, nic tak nie skomplikowało pracy artystów jak kolejne lockdowny i obostrzenia. Pierwszy koncert za nami, mnie bardzo ujęła frekwencja, publiczność naprawdę dopisała. I miejmy nadzieję, że już nikt nikogo gdzieś nie zamknie, nie odwoła kolejnych jazzowych spotkań. Oby. W tej akurat sprawie dużo zależy od nas samych.

Szymon Kantorski

Tuszem pisane

18 września wzięłam udział w warsztatach tworzenia plakatów „Plakatożercy". Przemysław Szydłowski, twórca plakatów, przyjechał wraz ze swoją wystawą nagrodzonych prac.

Znalazł dla nas trochę czasu i przeprowadził warsztaty, na których opowiedział swoją historię związaną z plakatami, czym dokładnie się zajmuje, i jak stworzyć swój własny plakat. Zrobił również „3-minutowy kurs nauki rysunku", po którym, jak mówił, już nigdy nie można powiedzieć, że się nie umie rysować. W trakcie warsztatów pokazał nam swoje prace, te nagrodzone i te na zlecenie, opowiedział o nich. Najbardziej spodobał mi się plakat „Przyjaciele", nawiązywał do popularnego serialu, był dobrze „skrojony".

Z warsztatów wyszłam ze swoim własnym plakatem „Alicja w Krainie Czarów", wykonanym tuszem.

Wystawę prac Przemysława Szydłowskiego można jeszcze oglądać w Domu Kultury w Tarnowie Podgórnym do 17 października.

Nikola Berndt





Fot. Mariusz Lewoczko x2

Plakat lubi skakać - wystawa plakatów autorstwa Przemysława Szydłowskiego
wystawa trwa do 17 października w godzinach otwarcia Domu Kultury w Tarnowie Podgórnym, Galeria w Rotundzie

Z wrażeniami i dylematem

Trzy miesiące artystycznej pracy utrwalone na kilkunastu płótnach. Każde z nich, barwne i wyraziste, jednoznaczne i abstrakcyjne, pozwala wnikać w dusze, myśli i doznania twórców.

Jedynym ich ograniczeniem była własna wyobraźnia. Inspiracyjnym punktem wyjścia – wybrane fragmenty Księgi Rodzaju odnoszące się do stworzenia świata, od dnia pierwszego do siódmego. Na przykład takie: „Niechaj ziemia wyda rośliny zielone: trawy dające nasiona, drzewa owocowe rodzące na ziemi według swego gatunku owoce, w których są nasiona". „Niechaj powstanie sklepienie w środku wód i niechaj oddzieli ono jedne wody od drugich!". „Niechaj się zaroją wody od roju istot żywych, a ptactwo niechaj lata nad ziemią, pod sklepieniem nieba!"

Prace uczestników Koła plastycznego, działającego w Centrum Kultury Przeźmierowo, zaprezentowane zostały online i stacjonarnie. Temat wystawy „Latawce, dmuchawce, wiatr", według instruktorki Magdaleny Łuczak, „inspirował, uwalniał od schematów, kontroli, dopuszczał intuicję do głosu, zachęcał do swobodnego, spontanicznego doboru kolorów oraz operowania formą. Wywołał w uczestnikach bardzo odrębne skojarzenia, nakłaniając do myślenia abstrakcyjnego." Jej zdaniem, „każda z prezentowanych prac to osobisty dialog artysty z obrazem, dlatego odpowiedź na pytanie: co przedstawia abstrakcja, nie należy do łatwych. W warstwie wizualnej możemy obserwować linie, plamy czy punkty, natomiast w warstwie znaczeniowej może zawierać się wszystko."

Kilka razy przekraczałem „progi" tej wystawy. Za każdym razem opuszczałem je z nowymi wrażeniami, przemyśleniami. I dylematem: której z szesnastu prac, gdyby to była konkursowa ekspozycja, przyznałbym pierwszeństwo?

Andrzej Piechocki


Małgorzata Paczkowska - Niebieskie marzenie 2021


Mariola Ryl-Krystianowska - Abstrakcja 2021


Magdalena Ciesielska - Ekspresja 2021


Barbara Fórmaniak - Nowy wymiar 2021


Natalia Fórmaniak - Narodziny Świata 2021


Urszula Głowacka - Abstrakcja 2021


Magdalena Wleklak-Pawlicka - Moc kuli
(obraz inspirowany abstrakcją-autor nieznany)


Dawid Mularczyk - Przestrzeń 2021


Dorota Antonowicz - Kolorowa fantazja

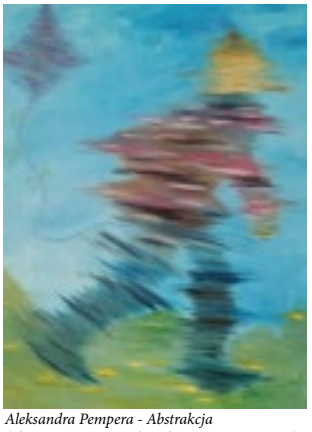

Maria Duszyńska - Flamingi nocą


Gizela Myszka - obraz inspirowany abstrakcją -autor nieznany


Justyna Just-Przybylska - Z wiatrem


Grażyna Misiak - Wspomnienie lata


Dorota Biegańska - Karpie


Aleksandra Pempera - Abstrakcja
(obraz inspirowany abstrakcją-autor nieznany)


Renata Anioł - w chmurach

Zdjęcia:
Magdalena Łuczak

Mama Mu i Pan Wrona zachwycili najmłodszych



Fot. Marcin Klonowski

Na scenie DK w Tarnowie Podgórnym pojawiło się… pastwisko. A na nim krowa marząca o jeździe na rowerze oraz wrona próbująca wybić jej ten szalony pomysł z głowy. Brzmi znajomo? Przecież to „Przygody Mamy Mu i Pana Wrony" czyli dwuczęściowe przedstawienie lalkowe oparte na twórczości Julii i Thomasa Wieslanderów.

Mama Mu, znudzona ciągłym żuciem trawy, zapragnęła nauczyć się jazdy na rowerze, w późniejszej części spektaklu również tańca. Pan Wrona, jak zwykle, podchodził do sprawy sceptycznie, starając wybić się z głowy swojej przyjaciółki jej niedorzeczne pomysły. Ostatecznie jednak zawsze jej pomagał, samemu odnajdując frajdę w nowych aktywnościach.

Mocne punkty przedstawienia na scenie DK w Tarnowie Podgórnym (12 września) to wspaniałe aktorki: Agnieszka Cienciała i Aleksandra Marzec-Hubka oraz ciekawa historia przekazująca wartości takie jak przyjaźń i determinacja w spełnianiu marzeń. Całość uatrakcyjniały interakcje z publicznością, wspólne odśpiewanie piosenki o Mamie Mu i Panu Wronie oraz możliwość zrobienia sobie z nimi zdjęć. Niewątpliwe najlepszą recenzją tego spektaklu są tak liczne uśmiechy, które widziałem na twarzach oglądających go dzieci.

Marcin Klonowski



Fot. Mariusz Lewoczko

Wolności moja, Ty Victorio!

We wrześniu ukazał się teledysk z piosenką nagraną podczas letnich warsztatów ze Studiem Piosenki. Młodzi artyści pod przewodnictwem Ady Mańczak-Rogoży oraz Pawła Rogoży zaśpiewali „Sen o Victorii" zespołu Dżem. Utworu można posłuchać na naszym kanale YouTube/goksezam.



Fot. Damian Nowicki

Fotografia bez tajemnic

Od września trwa kolejna edycja warsztatów fotograficznych z Damianem Nowickim. Uczestnicy poznają podstawy fotografii i poszerzają wiedzę na temat budowy aparatu fotograficznego. Z pewnością po tych spotkaniach nikt nie będzie miał wątpliwości czym jest migawka i przesłona, oraz jak ustawić aparat, by zrobić tak interesujące zdjęcie, jak to powyżej.

W bezkresie myśli i emocji

Jeżeli lubisz dźwięk trąbki, zdecydowanie 132. koncert 20. edycji Lusowskich Spotkań Muzycznych (5 września 2021) był dla ciebie. Także z uwagi na jego niezwykłość, wręcz eksperymentalność. Ten ostatni element momentami utożsamiałem ze specyfiką niegdysiejszej Poznańskiej Wiosny Muzycznej.



Fot. Andrzej Piechocki

Już sam początek przyniósł zaskoczenie i chwilę konsternacji. Oto artysta, choć już zapowiedziany, nie staje przed ołtarzem. Oczekiwanie nań przerywa jakiś, początkowo nieidentyfikowalny, efekt brzmieniowy dobiegający z tyłu kościoła. W ślad za nim wnet podąża dźwięk trąbki. Tak, Maciej Fortuna ulokował się na emporze, tuż przed organami. I pozostał tam do samego końca. Być może nie chciał sobą absorbować i rozpraszać słuchaczy. Oni, wpatrzeni w tej sytuacji w ołtarz, w wyjątkowym skupieniu wsłuchiwali się w medytacje na trąbkę solo w trzech odsłonach. W to, co artysta w samotności stworzył. Inspirowany pustką miejsc opuszczonych – hangarów, hal, szpitali, ale i górami, lasami, Morzem Bałtyckim, Oceanem Atlantyckim.

Na kilkadziesiąt minut przepadłem w bezkresie własnych myśli, emocji, uczuć. Na liczne obrazy z przeszłości i teraźniejszości, jak również imaginowane, przekładałem kolejne dźwięki, muzyczne frazy. A było ich bez liku: łagodne i agresywne, skromne i patetyczne, kojące i drażniące, liryczne i dramatyczne, radosne i bolesne, przyjazne i złowieszcze. Wszystkie zawierające się między subtelnym piano a rozdzierającym forte. I była jeszcze cisza, jakże współbrzmiąca, wiele znacząca. Słuchając kolejnych muzycznych odsłon tego szczególnego koncertu w lusowskim kościele, zastanawiałem się, jakie są proporcje między partyturą a improwizacją. Pierwsza zamknięta w ramach faktury i czasu, dosłowna wczoraj i dzisiaj, druga – nieprzewidywalna, zaskakująca, może trwać kwadrans, godzinę, ale i nieograniczenie. Sądzę, iż jest to artystyczna tajemnica M. Fortuny.

Andrzej Piechocki



Nikt nie miał dość

Pozytywne i energetyczne rytmy, nastrojowe melodie w sam raz na zakończenie lata zabrzmiały w piątkowy wieczór w CK Przeźmierowo.

Po pandemicznych doświadczeniach i koncercie bez udziału publiczności, Baranovski cieszył się, że może występować na żywo, dla publiczności i w dodatku w klubie. Przyznał, że tę formę kontaktu z publicznością lubi najbardziej.



Fot. Damian Nowicki x2

Muzycy zagrali utwory ze swojego debiutanckiego krążka pt. „Zbiór", a także utwór „Tęskno mi do gwiazd" i zapowiedzieli już niebawem – na 22 października – premierę nowej płyty. „Zbiór" to płyta w specyficznej dla Baranovskiego estetyce muzycznej, dająca chwile na zabawę i zadumę, trochę do tańca, trochę do serca. Popowe melodie, teksty opowiadające jakąś historię, ciekawe kompozycje i niebanalne aranżacje powodują, że świetnie się ich słucha.

Tak było i tym razem. Z każdą kolejną piosenką artyści nawiązywali lepszy kontakt z publicznością i tworzyli swobodną atmosferę, pełną optymistycznej energii i sympatii. Wprawiali „ciała w ruch byle było luźno". Od pierwszych dźwięków piosenek „Czułe miejsce", czy też „Lubię być z nią" publiczność śpiewała wraz z Baranovskim, a utwór „Dym", zagrany ponownie na bis, ale w wyjątkowej, urokliwej aranżacji, wytworzył dodatkowy niezapomniany, pogodny klimat tego wieczoru. Po prostu, nikt nie miał dość!

Anna Kamińska-Skrzypczak

Mażoretki ponownie z trofeami!



Podczas III Ogólnopolskiego Festiwalu Tańca Mażoretkowego „Wirująca Pałeczka", który odbył się 18 września we Wronkach, nasza grupa po raz kolejny przywiozła medale i puchary. Mażoretkom wraz z instruktorką Gabrielą Drewniak na czele serdecznie gratulujemy!



Fot. Magdalena Woźniakx2

Za zajęcie **I miejsca** w kategorii SCENA BATON MAŻORETKI KLASYCZNE KADETKI

Za zajęcie **I miejsca** w kategorii SCENA POM-POM PRZEDSZKOLAKI

Za zajęcie **I miejsca** w kategorii MINIFORMACJE POMO-POM SENIORKI

Za zajęcie **II miejsca** w kategorii SCENA POM-POM SENIORKI

Za zajęcie **III miejsca** w kategorii SCENA BATON MAŻORETKI KLASYCZNE SENIORKI

Marianna Czerwińska, Olga Majorczyk
Za zajęcie **V miejsca** w kategorii DUO/TRIO BUŁAWA SENIORKI

Marianna Czerwińska
Za zajęcie **V miejsca** w kategorii SOLO BUŁAWA SENIORKI

Dominika Degórska, Rozalia Rybarczyk
Za zajęcie **V miejsca** w kategorii DUO/TRIO POM-POM SENIORKI

Marianna Czerwińska
Za zajęcie **VIII miejsca** w kategorii SOLO POM-POM SENIORKI

kino SEZAMU

Centrum Kultury
Przeźmierowo
ul. Ogrodowa 13a

DLA DOROSŁYCH (piątek godz. 19)



15.10 „Najmro; Kocha, kradnie, szanuje" reż. Mateusz Rakowicz. Komedia
Film akcji inspirowany prawdziwymi wydarzeniami z życia Zdzisława Najmrodzkiego, legendarnego celebryty półświatka, który ośmieszał władze PRL wymykając się 29 razy organom ścigania. Kobiety go kochały, a mężczyźni podziwiali. Milicja dawała za głowę Najmrodzkiego milionowe nagrody, a jego brawurowe wyczyny śledziło wiele osób. W filmie „Najmro", wraz ze swoją ferajną, obrabia Pewexy, żeby żyć kolorowo w czasach, w których wszystko jest szare i zakazane. Ponad wszystko kocha wolność i dobrą zabawę. Choć żyje w świecie najpiękniejszych kobiet, najszybszych samochodów i wielkich pieniędzy, poznaje dziewczynę, dla której chce wszystko zmienić. Tylko czy potrafi?



22.10 „Żeby nie było śladów" reż. Jan P. Matuszyński. Dramat
Polska, 1983 rok. W kraju wciąż obowiązuje, mimo zawieszenia, wprowadzony przez komunistyczne władze stan wojenny, mający na celu zduszenie solidarnościowej opozycji. 12 maja Grzegorz Przemyk, syn opozycyjnej poetki Barbary Sadowskiej, zostaje zatrzymany i ciężko pobity przez patrol milicyjny. Przemyk umiera po dwóch dniach agonii. Jedynym świadkiem śmiertelnego pobicia jest Jurek Popiel, który decyduje się walczyć o sprawiedliwość i złożyć obciążające milicjantów zeznania. Gdy ponad 20 tysięcy ludzi przemaszeruje przez ulice Warszawy za trumną Przemyka, władza decyduje się użyć wszelkich narzędzi przeciwko świadkowi i matce zmarłego, aby ich skompromitować i zapobiec złożeniu przez Jurka zeznań w sądzie. Rozpoczyna się, nadzorowana osobiście przez generała Czesława Kiszczaka, operacja „Junior". Jej głównym celem jest powstrzymanie Jurka przed ujawnieniem prawdy oraz zrzucenie winy na sanitariuszy, którzy wieźli Przemyka po pobiciu na pogotowie. Armia esbeków zaczyna śledzić Jurka i jego rodziców, zaś media i prokuratura są kierowane i naciskane przez władzę, aby do opinii publicznej trafiały tylko „właściwe" komunikaty.



29.10 „Aida" reż. Jasmila Žbanić. Dramat
Pracująca dla ONZ, tłumaczka Aida próbuje ocalić swoją rodzinę. Gdy na początku lipca 1995 serbskie oddziały wkroczyły do Srebrenicy, miasto posiadało oficjalny status „strefy bezpieczeństwa". Ochronę dla bośniackiej enklawy stanowić miały rozlokowane w pobliżu siły pokojowe ONZ, a w szczególności ich holenderski batalion. Wejście do miasta wojsk pod dowództwem generała Ratko Mladića (Boris Isakovic) stanowiło więc poważne naruszenie dotychczasowych ustaleń, pogłębiając tym samym poczucie beznadziei wśród muzułmańskich mieszkańców Srebrenicy. Właśnie w takiej rzeczywistości, zdominowanej przez strach i niepewność Jasmila Žbanić lokuje akcję swojego filmu. „Aida" nie jest jednak typową produkcją wojenną. Žbanić nie interesują ani manewry wojskowe ani działania na froncie. Reżyserka opowiada o tragedii cywili, oddaje głos tym, których historia pomija, i poprzez Aidę stara się przypomnieć nam dramat sprzed 26 lat.

DLA DZIECI (niedziela godz.15)



3.10 „Czarny młyn", reż. Mariusz Palej. Przygodowy/Familijny
Grupa przyjaciół mieszka w małym miasteczku, w którym przeżycie czegoś ekscytującego graniczy z cudem. Kiedy, mimo ostrzeżeń, wchodzą na zakazany teren Czarnego Młyna, ich wakacje zmieniają się nie do poznania. Ten film to lekcja empatii i tolerancji. Dla starszych dzieci 8+



31.10 „Psi patrol: Film" – reż.Cal Brunker. Familijny
Znana i uwielbiana, zarówno przez chłopców i dziewczynki, bajka przeniesiona na duży ekran. Rodzice tak polecają: „Polecam film, byliśmy z synem w wieku sześciu lat i, mimo że już nie ogląda serialu „Psi patrol", to film bardzo synkowi się spodobał. Starszego widza zapewne zainteresują efekty 3d i montaż scen akcji. Polecam. "

Opracowanie Agata Klaudel-Berndt



Bilety na seanse dla dorosłych kosztują 16 zł. Podczas pokazów dla młodych widzów bilety kosztują: 11 zł - dziecko, 11 zł - opiekun. Bilety można kupować w Centrum Kultury Przeźmierowo od wtorku do piątku w godz. 16-20 oraz na godzinę przed seansem, w siedzibie GOK „SEZAM" od poniedziałku do piątku w godz. 9-15 oraz w Domu Kultury w Tarnowie Podgórnym od poniedziałku do piątku w godz. 16-20. Sprzedaż online prowadzi serwis biletyna.pl. Zastrzegamy do sobie prawo zmiany repertuaru. Regulamin dostępny na stronie www.goksezam.pl.

ERATO

Z miłośnikami poezji, już od 10 lat!



Choć właściwie o wiele dłużej, bowiem jak wspominał Tomasz Jakubiak w wywiadzie udzielonym w lutym 2011 roku, rozpoczynając właśnie przygodę z „Erato, moja muzo" na łamach „TarNowej Kultury", pojawiła się wcześniej w innym, znanym wszystkim mieszkańcom Tarnowa miesięczniku „Sąsiadka" a następnie „Sąsiadka – czytaj". 116 prezentacji autorek i autorów. Mniej znanych, takich którzy zaczynają swoją przygodę z pisaniem, jak i mistrzowskich tekstów poetyckich sław, polskich i światowych. Aby tego dokonać potrzebna jest konsekwencja, pasja i wrażliwość. Tomek Jakubiak, poeta, miłośnik fotografii, z wykształcenia ekonomista, autor kilku książek poetyckich, prywatnie mieszkaniec Tarnowa Podgórnego, pomysłodawca owych lirycznych spotkań na łamach naszego pisma wspomniał w rozmowie z Jarkiem Krawczykiem początki swojej przygody ze słowem:
„Literatura towarzyszyła mi od zawsze. Moja mama dużo czytała, podsuwała mi książki co jakiś czas. W którymś momencie trafiłem na coś, co było pisane wierszem. Bardzo spodobała mi się budowa i kompozycja tego utworu. Zaskoczyło mnie, iż można pisać coś w pewnym rytmie i wyrazić w ten sposób swoją myśl."
Wierszom, które publikował, także na licznych forach internetowych zajmujących się poezją, towarzyszy często poszukiwanie lirycznego sacrum, które dla Tomka jest zarówno pytaniem o swoiste nadprzyrodzone relacje, w jakich może znaleźć się człowiek wierzący, a także wrażliwy. Pamiętamy choćby motyw aniołów, który często występował w jego tekstach. Przede wszystkim jednak swoistym sacrum, a raczej ciągłym dążeniem do niego, są relacje międzyludzkie. I najważniejsza z nich - miłość. Która łącząc dwoje ludzi sprawia, iż stają się sobie jednocześnie bardzo bliscy, lecz w ślad za tym pojawiają się emocje, których nie zawsze pragną, lub których nie udaje się dzięki tej duchowej wspólnocie osiągnąć lub zatrzymać. Wielbiciel poezji francuskiej, niemieckiej, dzięki znajomości tych języków z powodzeniem również tłumacz. Na przestrzeni tych ponad 100 numerów „TK" sięgał także bardzo często do poezji polskiej, ulubionych - Miłosza, Herberta, Szymborskiej, Pawlikowskiej Jasnorzewskiej i wielu innych.
Pamiętajmy, iż każdy wiersz ma swój początek i koniec, wers, który go otwiera i ten, który jest puentą. Czy to coś zaskakującego? Dla poetów, jak choćby Tomek, ta opowieść musi snuć się dalej, gdyż jesteście Wy, Czytelnicy. I właśnie z myślą o tych, którym poezja nie jest obojętna, „Erato" i kilka tekstów poety, który tę rubrykę właśnie dla Was stworzył.

Szymon Kantorski

Aureole

Kto odgadnie, gdzie zaciera się granica nocy i dnia?

Jeśli świetliste tęcze ścielą się u stóp czasu,
czyż nocą nie jest zamknięcie oczu?

I czy dniem nie staje się światło, gdy twoje palce
dotykają moich powiek i świetlistą aureolą,
magicznie, wypełniają mrok?

Tam

gdzie czas nie wyznacza jakichkolwiek ram,
gdzie słowa oznaczają to, co czynią dłonie,
czym oddycha ciało,
czego pragnie i łaknie,
za czym tęskni niczym nie ukojona myśl

w tym miejscu, którego nie sposób odnaleźć
na jakiejkolwiek mapie,
w którym można się cudownie zagubić
i odnajdywać

gdzie obecność wyczuwa się w dotyku wiatru
w słonecznym promyku
albo w łagodnym zapachu poranka

w którym imię jest rozpoznawane bez drżenia głosu,
w błękitnym spojrzeniu wybudzonych ze snu źrenic,
gdzie nuty układają się w pięciolinie
wspomnień

tylko tam, gdzie czas nie wyklucza żadnych zdarzeń,
gdzie strumienie znaczeń są klarowne i czyste,
a każda z mgieł przeistacza się w rosę - perłę światła,

tam, gdzie sny można dośnić do końca,
i przebudzić się w otuleniu wiosny

w stronach, do których nie zagląda nikt inny,
jak do książki zagubionej na strychu,
na stronicach, które codziennie zapisuje się na nowo
i czyta na głos, by niczego nie zapomnieć

tylko tam właśnie

Anioł pustynny

Mawiali, że anielskie skrzydła wyrosły z uschniętego, pustynnego drzewa, w którym zaplątały się tiule wiatru, i że nie było do końca wiadomo, czy było to drzewo. Równie dobrze mogły być to pazury dzikiego ptaka. Albo paznokcie, w które wdarł się ból spalanej na stosie czarownicy.

Twierdzili, że anioły rodzą się w kamieniołomach; któż bowiem inny mógłby znieść tak ciężki los?

Szeptali między sobą, że kiedy przychodził anioł pustynny,
nie można było rozróżnić, czy utkany jest ze światła,
czy z zapadającej zewsząd ciemności.

Pętla

powód jest inny

ale mówi że płacze
przez niego
i tak zaczyna się koniec

on niepotrzebnie przeprasza
kupuje kwiaty nad ranem
skleca ratunkowy wiersz

ona zarzuca mu na szyję
pętlę ciszy

i trwa to
w nieskończoność
w nieskończoność
to trwa

ona mu na szyję zarzuca
ciszy pętlę

on niepotrzebnie kupuje kwiaty
skleca ratunkowy wiersz
nad ranem przeprasza

i tak się zaczyna koniec
przez niego płacze
mówi ona

ale powód
ten cholerny powód jest inny

* * *

Księżyc ma smak kawy.
Twoje usta smakują księżycem…



Tomek, dziękujemy!

Szymon Kantorski kontynuuje dzieło Tomasza Jakubiaka, który od lutego 2011 nieprzerwanie publikował w „TarNowej Kulturze" autorską stronę „Erato, moja muza". Zdobył dlań czytelników wrażliwych na poezję, w kolejnych wydaniach wskazywał tomiki wierszy, po które warto sięgnąć, autorów – zarówno wybitnych, jak i mniej znanych. Tomek, dziękujemy za każdy, wespół z nami spędzony w redakcji, miesiąc, rok. Z serdecznością życzymy Tobie, aby to, co w najbliższym czasie zamierzasz, czemu chcesz się poświęcić, było dla Ciebie w najwyższym stopniu satysfakcjonujące, inspirujące, motywujące.

Wydawca i zespół „TarNowej Kultury"

Tomasz Jakubiak,



urodzony w roku 1973, poeta. Autor zbiorów „Uwierz w Anioły", „Niebieskie dni" , „Anioły", „Mitologie utkane ze słów" i „Niekoniecznie od początku". Jego teksty ukazały się również w antologiach poezji: „Skrajnie emocjonalni" oraz „Papilarne linie pióra". Pasjonuje się fotografią i muzyką. Wyróżniony w krakowskim konkursie fotograficznym „Mój Anioł Stróż" oraz zdobywca pierwszej nagrody w ogólnopolskim konkursie na foto album, organizowanym przez Fotojokera .
Przez wiele lat prowadził rubrykę „Erato, moja muzo" w miesięcznikach „Sąsiadka-Czytaj", a potem w „TarNowej Kulturze".

IV Pałacowe Targi Senioralne



fot. Jakub Zachciał

10 października, już po raz czwarty, w Pałacu Jankowice spotkają się organizacje, instytucje gminne oraz grupy działające na rzecz seniorów i realizujące inicjatywy międzypokoleniowe. Wszystko po to, by być razem, inspirować, budować sieci wsparcia, zaprezentować to, co jest realizowane na terenie gminy Tarnowo Podgórne na rzecz seniorów, a także otworzyć się na nowe możliwości. W programie znajdą się m.in.:

godz. 13.00-14.30 Warsztaty jesiennych kompozycji
Zajęcia dla członków Kół i Klubów Seniora poprowadzi Magdalena Kokoszko. Uczestnicy warsztatów zdobędą umiejętności przydatne w tworzeniu ozdób pasujących do jesiennej aury. Wykreowane kompozycje ozdobią wnętrza wybranych instytucji współpracujących z seniorami gminy Tarnowo Podgórne.

godz.14.30-15.00 Prezentacje organizacji pozarządowych realizujących projekty dla seniorów na terenie gminy Tarnowo Podgórne

godz. 15.00-16.30 Autorski wykład sędzi Anny Marii Wesołowskiej
„Budowanie bezpiecznego otoczenia seniorów w świetle współczesnych zagrożeń"
Anna Maria Wesołowska – sędzia w stanie spoczynku, osobowość telewizyjna, propagatorka edukacji prawnej wśród młodzieży. Przez lata orzekała w łódzkich sądach – m. in. w sprawach przestępczości zorganizowanej, w tym łódzkiej „ośmiornicy" i gangu Popeliny. Jest współautorką ustawy o świadku koronnym. Wraz z Fundacją Dzieci Niczyje walczyła o przyjazne pokoje przesłuchań dla dzieci – świadków i ofiar przestępstw. Występuje w programie „Sędzia Anna Maria Wesołowska" – najpierw emitowanym na antenie TVN, a teraz TTV. Mogliśmy ją oglądać również w programie „Wesołowska i mediatorzy". Od lat angażuje się w edukację prawną dzieci i młodzieży. Pisała felietony do „Dziennika Łódzkiego", zainicjowała program uczestniczenia uczniów w rozprawach sądowych, wydała książkę „Bezpieczeństwo młodzieży", odwiedziła tysiące szkół i przedszkoli w całym kraju. Przez 10 lat była społecznym doradcą Rzecznika Praw Dziecka – Marka Michalaka. W 2020 roku na platformie How2 wydała ebook „Stalking, posiadanie narkotyków i inne czyny zabronione. Poradnik prawny dla młodzieży i nie tylko". Od 2012 jest członkinią Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu.

17.00 Pałacowe spotkanie integrujące, wymiana doświadczeń
IV Targom Senioralnym w Pałacu Jankowice towarzyszyć będzie **wystawa pt.: „Seniorzy z pasją II"** prezentująca malarstwo oraz prace z ceramiki i rękodzieło. Na targach nie zabraknie informacji dotyczącej kompleksowej oferty aktywizującej, kulturalnej i edukacyjnej dla seniorów.
Więcej szczegółów na temat IV Targów Senioralnych na stronie pałacu www.palacjankowice.pl
Seniorzy, widzimy się w pałacu!
---
*rezerwacja telefoniczna bezpłatnych wejściówek na wykład od 27 września 2021 pod numerem telefonu: 61 10 10 400 (poniedziałek-piątek w godzinach 8-20 | sobota-niedziela w godzinach 12-20)

Kobieta moją inspiracją

Zapraszamy na wystawę malarską Jolanty Silskiej-Hałupki – Kobieta moją inspiracją, która tak o pisze o sobie samej i swojej twórczości:

Malarstwo jest moją pasją życiową i maluję od zawsze. Z zawodu jestem lekarzem alergologiem. Początkowo portretowałam ołówkiem, potem zajęłam się martwą naturą i pejzażami, które do dzisiaj stanowią moją ulubioną formę malarstwa. Ukończyłam kursy rysunku i malarstwa w CK Zamek, na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu, a następnie w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Od kilkunastu lat maluję w Kole Malarzy Lekarzy przy Wielkopolskiej Izbie Lekarskiej w Poznaniu pod kierunkiem artysty plastyka Lidii Kot.



Od 2007 roku uczestniczę w ogólnopolskich plenerach malujących lekarzy oraz w ich wernisażach w Łodzi, a od kilku lat także w plenerach malarskich WIL. Do tek pory miałam trzynaście indywidualnych wystaw malarskich oraz brałam udział w wystawach zbiorowych w Muzeum Narodowym w Poznaniu i licznych organizowanych przez Wielkopolską Izbę Lekarską. Obecnie maluję techniką olejną i akrylową, a moje obrazy zdobią mój dom oraz domy moich przyjaciół w Polsce i za granicą.

Będąc malarką i matką trzech córek, temat kobiety interesował mnie od zawsze. Najpierw malowałam córki – dziewczynki, a potem jako już dorosłe kobiety. Maluję też interpretacje portretów kobiet według słynnych malarzy na przykład Pabla Picassa, Fridy Kahlo, Renoira czy Tycjana. Innym razem twarz kobiety jest pretekstem do wyrażania emocji, na przykład strachu, rozpaczy czy nadziei. Poza tym inspirują mnie czasami kobiety napotkane w czasie podróży. Tworzę również abstrakcyjne portrety kobiet. Dla mnie „Kobieta to Królowa Życia" tu i teraz i zawsze.

Zapraszamy 2 października 2021 na godzinę 16 do sali koncertowej Pałacu Jankowice.
---
*rezerwacja telefoniczna bezpłatnych wejściówek od 20. września 2021 pod numerem telefonu: 61 10 10 400 (poniedziałek-piątek w godzinach 8-21 | sobota-niedziela w godzinach 13-19).

Strona przygotowana przez zespół Pałacu Jankowice

O samotności, troskach i wykluczeniu

Laureaci konkursów literackich

Gdy wieczory niepostrzeżenie stają się coraz dłuższe i zimniejsze, a w pobliżu ciepły koc i wygodny fotel zachęcają do spędzenia z nimi czasu, nie ma nic piękniejszego, niż rozsiąść się z kubkiem dobrej herbaty! A jeszcze lepiej sięgnąć do tego po dobrą literaturę.

Końcówka roku przynosi rozstrzygnięcia wielu konkursów literackich. Przedstawiamy kilka wybranych tytułów godnych uwagi:

Nagroda Bookera 2019. „Dziewczyna, kobieta, inna" Bernardine Evaristo to wielobarwna opowieść o kobietach, których losy przeplatają się w zaskakujących momentach. Podzielona na trzy części, powieść w poszczególnych rozdziałach otwiera losy kolejnych postaci. Początkowo historia dziewczyny z biednej dzielnicy przechodzi w historię jej matki, następnie koleżanki dziewczyny, później



swoją historię otrzymuje nauczycielka i tak dalej. Każda z bohaterek jest samotna i wyobcowana, a chociaż czuje się obcą i wykluczoną, to sama wyklucza i dyskryminuje innych. Rasizm i nietolerancja ma tu wiele odcieni, choć nie zawsze są one ostre i krzykliwe. W powieści Evaristo pojawia się dużo dyskursów i mrugnięć oka do czytelnika. Jest też wiele sekretów rodzinnych, ukrytych przed bohaterami powiązań i następstw, które czytelnik może na własną rękę wytropić. Chociaż ta książka jest lekturą wymagającą, to czyta się ją bardzo szybko, a zakończenie pozostawia lekki niedosyt, bo wydawałoby się, że kolejne wątki mogłyby się jeszcze otwierać w nieskończoność.

2020. „Shuggie Bain" Douglasa Stuarta jest nieznośnie czułą historią syna walczącego o lepsze życie swojej matki, Agnes, i o normalność. To szare i ponure życie mieszkańców Glasgow przełomu lat 80. i 90., gdzie rozrywką jest otwarta puszka pełna ciepłego piwa, szkoła nie daje ucieczki od codziennych zmartwień, może wręcz je umacnia, a szukając ratunku można liczyć jedynie na siebie samego. Gdy ukochana matka staje się powodem największych trosk i radości, ojciec ucieka do innej, a starsze rodzeństwo rzuca szkołę dla pracy, ośmioletni Shuggie musi stać się dorośleszy i bardziej odpowiedzialny, niż pozostali członkowie rodziny. „Shuggie Bain" to opowieść o niekończącej się nadziei na lepsze, próba przedarcia się przez beznadzieję codzienności, zasiłków i kredytów, marzenie o rozpoczęciu od nowa.





Nagroda Kapuścińskiego 2021. „Nomadland" Jessici Bruder to reportaż o ludziach wyłączonych z rynku pracy. Autorka przemierza Stany Zjednoczone w towarzystwie współczesnych nomadów, którzy utraciwszy stałą pracę m. in. w wyniku kryzysu w 2008 roku, sprzedali domy, na które nie było ich stać. Zamieszkując w swoich kamperach, ruszyli w drogę w poszukiwaniu pracy dorywczej. To w większości starsi ludzie, niejednokrotnie bardzo wykształceni, którzy mimo tego zostali systemowo wykluczeni. Reportaż ten zamaszyście przeciera zakurzony już obraz amerykańskiego snu.



Literacka Nagroda Nobla 2020.
Louise Glück w swoim tomiku poezji „Ararat" tworzy świat, w którym brak miłości. Wszechobecna śmierć, smutek i trauma smagają niczym zimny wiatr. Zwycięża tu samotność, czasem do głosu dochodzi także skrywana nienawiść. Te silne emocje subtelnie odmalowują słowa wierszy Glück.

Materiał przygotowany przez zespół Biblioteki Publicznej Gminy Tarnowo Podgórne

Piszesz? Chciałbyś spróbować swoich sił w „TarNowej Kulturze"

i dołączyć do koła dziennikarskiego?

Napisz do redakcji na adres mailowy:

w.magda@goksezam.pl



Psi Patrol rusza do akcji!



Takie zawołanie pada w każdym odcinku tego serialu. Kiedy wybrzmiało w zwiastunie pełnometrażowego filmu, serca wielu mniejszych, ale i tych większych dzieci zabiły mocniej. Z pewnością, była to jedna z najbardziej wyczekiwanych premier kina dziecięcego 2021 roku. Czy słusznie?

Dobrze pamiętam dzień, w którym pierwszy raz obejrzałem w telewizji „Psi Patrol". Od razu zyskał on moją sympatię, ponieważ wyróżniał się na tle typowych ogłupiaczy, które masowo wchodziły wówczas do dziecięcej telewizji. Miał ciekawą, choć nieco schematyczną, fabułę, dobrze napisane postaci i dyskretnie przekazywał najmłodszym widzom ważne w życiu wartości, takie jak przyjaźń, odwaga oraz, oczywiście, pomaganie innym. Gdy, we wręcz zastraszającym tempie, zdobył światową popularność, stało się kwestią czasu wejście na duży ekran.

W tym nowym formacie na bohaterów czekają nowe, trudniejsze wyzwania. Pieski zostają wezwane na pomoc przez bezdomną suczkę Liberty. Powód? „Najgorszy burmistrz w historii burmistrzowania", Humdinger został wybrany na burmistrza Miasta Przygód. Psiaki wiedzą, że władza w jego rękach nie może wróżyć nic dobrego. Nie mylą się. Każdy z projektów szalonego, narcystycznego miłośnika kotów kończy się katastrofą, zagrażającą zdrowiu i życiu mieszkańców miasta. Pomóc może tylko Psi Patrol.

Nie wszystko jednak pójdzie gładko. Wyprawa do Miasta Przygód okazuje się bardzo trudnym wyzwaniem dla Chase'a, którego łączy z tym miejscem bardzo smutna przeszłość. Trauma, którą pierwszy pies Raydera nosi w sobie od szczeniaka, nie pozwala mu skutecznie działać na misjach. W kluczowych momentach paraliżuje go wywołany wspomnieniami strach. Załamany Chase dochodzi do wniosku, że być może Psi Patrol lepiej poradzi sobie bez niego… Czy w takich okolicznościach pieski mają jakieś szanse na powstrzymanie Humdingera?

Film idealnie oddaje charakter i klimat uwielbianego przez dzieci serialu. Pomaga w tym również dubbing, który w polskiej wersji jest taki sam jak w bajce. Zmieniła się natomiast grafika i jest to zmiana na lepsze. Dopracowano wygląd psiej sierści oraz ludzkich włosów, co najlepiej widać, gdy biegną lub gdy wieje wiatr. Lepiej wyglądają również elementy przyrody, zabudowania oraz pojazdy. A jak już przy zabudowaniach i pojazdach jesteśmy, to nie wolno zapomnieć, że w Mieście Przygód ekipa Psiego Patrolu wprowadza się do nowej bazy i zostaje wyposażona w nowy sprzęt.

W tym miejscu w głowach nieco starszych widzów z pewnością narodziło się pytanie, skąd oni wzięli na to wszystko pieniądze, odpowiedź otrzymujemy niemal od razu: ze sprzedaży oficjalnych gadżetów Patrolu, które „sprzedają się lepiej, niż lody latem". Jest to sprytnie puszczone do rodziców oczko, sugerujące, że im więcej kupią swoim dzieciom zabawek, bądź ubrań z motywem najsłynniejszej psiej ekipy ratunkowej, tym Psi Patrol będzie mógł dłużej i skuteczniej nieść pomoc potrzebującym. Nie ma co, pomysłowy zabieg.

Film „Psi Patrol" to świetna rozrywka dla całej rodziny. Ma wartką akcję i trzyma w napięciu do samego końca. Świetnie poprowadzony wątek Chase'a również potrafi złapać widza za serce. Jednym z największych atutów tego filmu pozostaje, według mnie, mądry morał, a nawet bardziej sposób w jaki go zawarto. Jest dyskretny, nienachalny – jak w serialu. To wszystko sprawia, że na ekranach kin pieski debiutują w wielkim stylu.

Marcin Klonowski

REKLAMA

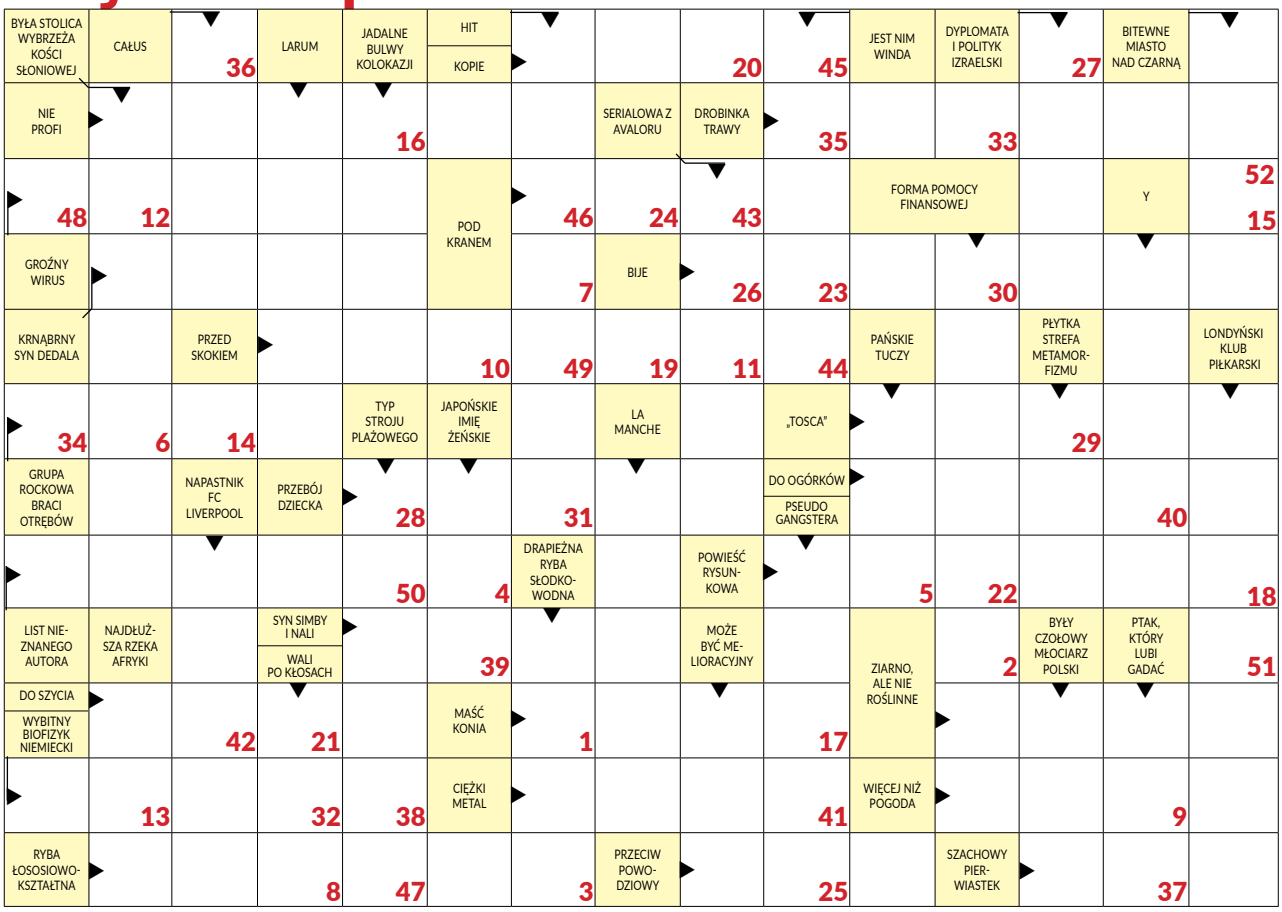


REKLAMA



Reklama w TarNowej Kulturze
kontakt:
w.magda@goksezam.pl
NOWY cennik:
www.goksezam.pl/pliki/cennikreklam.pdf

Krzyżówka panoramiczna nr 106



Po rozwiązaniu krzyżówki należy przenieść do ramki litery z kratek ponumerowanych w prawych, dolnych narożnikach. Utworzą one myśl chińską – ostateczne rozwiązanie krzyżówki. Wyciętą ramkę z rozwiązaniem należy nakleić na kartkę pocztową z adresem: Gminny Ośrodek Kultury „SEZAM"; ul. Poznańska 96; 62-080, Tarnowo Podgórne lub wysłać rozwiązanie mailowo na adres: karolina@goksezam.pl, podając imię i nazwisko. Osobie, która nadeśle prawidłowe rozwiązanie jako piąta przyznamy nagrodę – niespodziankę. Regulamin krzyżówki dostępny jest na stronie internetowej www.goksezam.pl/krzyzowka.pdf.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33
34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44
45	46	47	48	49	50	52				

Termin nadsyłania rozwiązania: 20 października 2021r.

Opracował: Andrzej Chylewski

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 105

Myśl: Roberta Pawła Kamina, współczesnego poety, aforysty i prawnika polskiego.

„Im mniej wiedzy tym mniej tolerancji"

Spośród osób, które nadesłały prawidłową odpowiedź, nagrodę otrzymuje Agnieszka Tobys. Skontaktujemy się w sprawie odbioru nagrody.

TARNOWA KULTURA ISSN 1895-5460

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury „SEZAM",
ul. Poznańska 96, 62-080 Tarnowo Podgórne.
Strona internetowa: www.goksezam.pl; info@goksezam.pl
REKLAMA: w.magda@goksezam.pl
ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Tomasz Jakubiak, Szymon Kantorski, Anna Kamińska-Skrzypczak, Agata Klaudel-Berndt, Marcin Klonowski, Dorota Kłos, Lidia Matuszewska, Damian Nowicki, Andrzej Piechocki (redaktor naczelny), Magdalena Woźniak (z-ca red. naczelnego).
Skład: Karolina Janikowska, Magdalena Woźniak.
Druk: Poli Druk Poznań.
Nakład: 3600 egz. Numer zamknięto: 28.09.2021.
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu i adiustacji tekstów. Nie zwracamy dostarczonych materiałów.

PAŹDZIERNIK

WWW.GOKSEZAM.PL



2/10 SOBOTA GODZ. 18:00
DOM KULTURY W TARNOWIE PODGÓRNYM

„Porozmawiajmy o muzyce" - koncert
Fundacja „Europejczyk"
Obowiązują bezpłatne wejściówki



22/10 PIĄTEK GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

KINO SEZAMU:
„Żeby nie było śladów"
Bilety: 16 zł



3/10 NIEDZIELA GODZ. 13:00
KOŚCIÓŁ W LUSOWIE

Lusowskie Spotkania Muzyczne:
Orkiestra Kameralna
„Project Group Orchestra"
Dyr. Michał Plichta
Wstęp wolny



23/10 SOBOTA GODZ. 18:00
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

„Cudowna terapia"- spektakl teatralny
W obsadzie wymiennie:
Kordek/Kwaśny, Jungowska/Ostałowska, Pontek
Bilety: 49 zł



3/10 NIEDZIELA GODZ. 15:00
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

KINO SEZAMU dla dzieci:
„Czarny młyn"
Bilety: 11 zł



29/10 PIĄTEK GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

KINO SEZAMU: „Aida"
Bilety: 16 zł



15/10 PIĄTEK GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

KINO SEZAMU: „Najmro. Kocha, kradnie, szanuje"
Bilety: 16 zł



30/10 SOBOTA GODZ. 15:30
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

„Kleszcz"
- premiera spektaklu TeatRama
Obowiązują bezpłatne wejściówki



17/10 NIEDZIELA GODZ. 12:30
DOM KULTURY W TARNOWIE PODGÓRNYM

Mała Scena SEZAMU:
„Opowieści Starego Kredensu"
- spektakl Teatru „Pod Orzełkiem"
Bilety: 11 zł



30/10 SOBOTA GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

„Wszystko jest dobrze, jesteśmy szczęśliwi"
- spektakl na bis,
Grupa Teatralna Novi
Obowiązują bezpłatne wejściówki



18/10-29/10
GALERIA W ROTUNDZIE

„Kobiety znanych i mniej znanych malarzy"
- wystawa prac uczestników Koła plastycznego z DK w Tarnowie Podgórnym



31/10 NIEDZIELA GODZ. 15:00
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

KINO SEZAMU dla dzieci:
„Psi patrol: Film"
Bilety: 11 zł

Dom Kultury w Tarnowie Podgórnym
Galeria w Rotundzie - Tarnowo Podgórne, ul. Ogrodowa 14

Centrum Kultury Przeźmierowo
ul. Ogrodowa 13a

*Regulaminy imprez dostępne na www.goksezam.pl
*Zastrzegamy sobie prawo do zmiany repertuaru kina lub odwołania wydarzenia

BILETY/WEJŚCIÓWKI:
• serwis Biletyna.pl (tylko bilety)
• w biurze GOK SEZAM (ul. Poznańska 96, Tarnowo Podgórne) od pon. do pt. w godz. 9-15; DK w Tarnowie Podgórnym od pon. do pt. w godz. 16-20; w CK Przeźmierowo od wt. do pt. w godz. 16-20

Zeskanuj i kup bilet

INTERNET:
www.goksezam.pl | facebook.com/goksezam | youtube.com/goksezam

BIURO GOK SEZAM:
Tarnowo Podgórne, ul. Poznańska 96

INFORMACJA TELEFONICZNA:
61 895 92 93, 61 895 92 28

GMINNY OŚRODEK KULTURY SEZAM TARNOWO PODGÓRNE